

Afrykański pomór świń w Polsce i Europie – aktualna sytuacja i przewidywany rozwój choroby

Minęło już ponad sześć lat od pamiętnej daty 14 lutego 2014 roku kiedy to stwierdzono w Polsce pierwszy przypadek afrykańskiego pomoru świń (ASF) u padłego dzika znalezionej w odległości około 10 km od granicy z Białorusią, w okolicy miejscowości Grzybowszczyzna (powiat sokólski, woj. podlaskie). Chociaż samo pojawienie się tej groźnej dla świńowatych choroby na terenie naszego kraju nie było zaskoczeniem, to przewidzenie tego jak będzie rozprzestrzeniał się wirus oraz skutków ASF dla produkcji świń w Polsce było dużym wyzwaniem. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że ówczesna wiedza na temat wirusa ASF, a przede wszystkim jego epidemiologii posiadała wiele „białych plam”. Rozwój choroby nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach Europy czy świata był często nieprzewidywalny i obfitował w nieoczekiwane zwroty akcji. W niniejszym artykule postaram się przybliżyć jak wygląda aktualna sytuacja epizootyczna w odniesieniu do ASF w Polsce oraz Europie, a także na podstawie uzyskanej w ostatnich latach wiedzy na temat biologii wirusa oraz sposobów jego zwalczania nakreślić jakie są perspektywy rozprzestrzeniania się tej groźnej choroby.

Arkadiusz Dors

Zakład Chorób Świń Państwowego Instytutu Weterynaryjnego – Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach

■ Sytuacja epizootyczna w Polsce

Początkowe liczenie i skupienie się na każdym pojedynczym przypadku ASF u dzików czy ognisku u świń zaczęło przeradzać się w „statystykę”. Jak te statystyki wyglądają z perspektywy połowy października 2021 roku? Jeśli chodzi o liczbę stwierdzonych w Polsce przypadków ASF u dzików to liczba ta obecnie przekracza 12 tysięcy przypadków. Z kolei liczba ognisk ASF, czyli wystąpienia tej choroby u świń, stwierdzonych w naszym kraju przekroczyła już sumę 450 ognisk. Ponadto pomimo tego, że rok 2021 jeszcze się nie skończył już ustanowiony został nowy roczny rekord pod względem liczby gospodarstw, w których wystąpił ASF. Z danych Głównego Inspektoratu Weterynarii (GIW) wynika, że do połowy października bieżącego roku stwierdzono 113 ognisk ASF. Poprzedni rekord został ustanowiony w roku 2020, kiedy stwierdzono 103 zainfekowane gospodarstwa.

Dane te uwiadcniają, że rozwój choroby u świń domowych oraz dzików w Polsce staje się bardzo niepokojący. Już prawie dwie trzecie powierzchni naszego kraju znajduje się w obszarach objętych ograniczeniami. Co więcej strefy te obejmują już regiony o wysokiej koncentracji produkcji świń, takie jak np. powiat piotrkowski, żuromiński czy okolice Leszna. Aktualnie wyróżnia się trzy główne obszary (skupiska), w których odnotowuje się wysoką liczbę przypadków oraz ognisk ASF. „Skupisko zachodnie” obejmujące oprócz województwa lubuskiego także północną część województwa dolnośląskiego oraz zachód województwa wielkopolskiego. Drugie skupisko – północne

umiejscowione jest przede wszystkim w województwie warmińsko-mazurskim zachodząc o północne krańce województwa mazowieckiego. Jako ostatnie można wymienić „skupisko południowo-wschodnie”, które rozciąga się na pograniczu województw lubelskiego, podkarpackiego oraz wschodnich części województw małopolskiego i świętokrzyskiego.

Spośród stwierdzonych w tym roku 113 ognisk ponad połowę stanowiły gospodarstwa leżące w skupisku południowo-wschodnim, z czego większość zlokalizowana była na terenie jednego powiatu – mieleckiego. Były to jednak gospodarstwa o niewielkiej skali produkcji. Największa ferma dotknięta przez ASF w 2021 roku znajdowała się w województwie lubuskim, gdzie w marcu bieżącego roku ASF stwierdzono w gospodarstwie, w którym utrzymywano 16 566 świń położonym w miejscowości Niedźwiady (powiat świebodziński). Warto dodać, że całkowita liczba ferm świń, w których odnotowano ASF w 2021 w skupisku zachodnim wzrosła około 3-krotnie w porównaniu do roku 2020. Niepokojące jest również to, że zakażeniu uległy również duże stada, powyżej 1000 świń, które przeważanie charakteryzowały się lepszą bioasekuracją niż gospodarstwa, w których utrzymywano niewielką liczbę zwierząt. Potwierdzają to dane wieloletnie, z których wynika, że spośród ponad 450 stwierdzonych ognisk ASF w naszym kraju aż 350 dotyczyło gospodarstw, w których utrzymywano mniej niż 100 świń. Ponadto, w lipcu 2021, ASF został po raz pierwszy

wykryty u świń w centralnych regionach Polski na obszarach położonych z dala od opisywanych wcześniej skupisk choroby.

W kontekście występowania ASF u dzików warto jeszcze wspomnieć, że obecnie najbardziej aktywny region pod względem liczby przypadków stanowi skupisko zachodnie, w którym stwierdzono ich dotychczas ponad 5,5 tysiąca. Biorąc pod uwagę, że ASF stwierdza się w tym rejonie dopiero od 2019 roku świadczy o bardzo szybkim rozprzestrzenianiu się wirusa ASF na tym obszarze wśród dzików.

■ Sytuacja epizootyczna w Europie

W Unii Europejskiej (UE) problem ASF dotyczy aktualnie 13 krajów, z których dwa uzyskały ponownie status krajów wolnych od ASF. Czechy od lutego 2019 roku (pierwszy przypadek w czerwcu 2017) oraz Belgia od listopada 2020 roku (pierwszy przypadek we wrześniu 2018).

W 2021 (stan na dzień 29 września) najwięcej ognisk odnotowano w Rumunii (ponad 1354), w pozostałych krajach takich ognisk nie odnotowywano w ogóle (Litwa, Węgry, Włochy i Grecja) lub stwierdzono ich nie więcej niż 10 od początku roku: Słowacja – 8, Bułgaria – 5, Niemcy – 3, Łotwa – 2 i jedno ognisko w Estonii. Poza UE ogniska ASF w Europie raportowano w bieżącym roku również w Mołdawii, Serbii i na Ukrainie.

Jeśli chodzi o przypadki ASF u dzików to stwierdzono ich najwięcej na Węgrzech – 2512, na obszarze Niemiec – 1689 oraz na Słowacji 1453. Brak przypadków raportowały władze Grecji, a w pozostałych krajach liczba ta nie przekroczyła 1 tysiąca (Rumunia – 887, Łotwa – 216, Bułgaria

– 198, Litwa – 117, Estonia – 47, Włochy – 5).

Na marginesie warto również wspomnieć o podjętych przez Niemcy środkach mających na celu zwalczanie ASF. O ile w Belgii i Czechach wprowadzenie wirusa na teren kraju miało charakter punktowy i jednorazowy to w przypadku Niemiec sytuacja epizootyczna przypomina bardziej tę znaną z Polski, gdzie w początkowych latach trwania enzootii mieliśmy do czynienia ze stałą migracją dzików zakażonych z terenów Białorusi oraz Ukrainy. Z tym, że w przypadku Niemiec źródłem migracji zakażonych dzików jest teren zachodniej Polski. W celu powstrzymania migracji dzików zdecydowano o budowie 1000 km stałego ogrodzenia wzdłuż polskiej granicy, a w ostatnim czasie rozpoczęto również budowę drugiego równoległego ogrodzenia, które ma w jeszcze bardziej efektywny sposób zabezpieczyć Niemcy przed ryzykiem ponownego wprowadzenia wirusa ASF z terytorium naszego kraju.

■ Zwalczanie ASF

Wiosną bieżącego roku mieliśmy również zmianę jeśli chodzi o zasady regionalizacji niektórych państw UE pod kątem występowania ASF. Główna zmiana dotyczy oznaczeń i nazw obowiązujących dotychczas stref ASF. Na dzień dzisiejszy regionalizacja przedstawia się następująco:

- dotychczasowy obszar ochronny (strefa żółta) jest obecnie określany jako obszar objęty ograniczeniami I, i oznaczany będzie kolorem niebieskim;
- dotychczasowy obszar objęty ograniczeniami (strefa czerwona) jest obecnie określany jako obszar objęty ograniczeniami II i oznaczany będzie kolorem różowym;
- dotychczasowy obszar zagrożenia (strefa niebieska) jest obecnie określany jako obszar objęty ograniczeniami III i oznaczany będzie kolorem czerwonym.

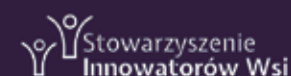
Nie ma wątpliwości, że ze względu na coraz większą liczbę przypadków ASF w populacji dzików oraz obecność nowych zakażeń w wielu regionach kraju wzrasta ryzyko pośredniej lub bezpośredniej transmisji wirusa ASF od dzików do stad świń. Dlatego też bardzo ważną rolę w zahamowaniu przenoszenia wirusa odgrywa bioasekuracja. Konieczne jest jej powszechne, obligatoryjne wprowadzenie i stosowanie oraz konsekwentne egzekwowanie wszystkich regulacji prawnych z nią związanych. Kolejnym kluczowym elementem zwalczania ASF jest zarządzanie populacją dzików i utrzymywanie ich liczebności na kontrolowanym, niskim poziomie, zmniejszającym presję wirusa w środowisku, celem ograniczenia zagrożenia dla gospodarstw hodowlanych.

■ Perspektywy rozwoju enzootii i eradykacji ASF

Dostępne dane uwiadcniają, że dziki przez kolejne lata pozostaną w Europie głównym rezerwuarem ASFV, a stwierdzenie to dotyczy nie tylko naszego kraju, ale również innych krajów Europy, m.in. Węgier, Niemiec czy Słowacji.

W opinii ekspertów obowiązujący obecnie system kontrolowania populacji dzików nie jest wystarczająco skuteczny i nie daje szans na eradykację wirusa ASF z populacji dzików. Do zrealizowania tego celu konieczne są szybkie i gruntowne zmiany w omawianym zakresie. W przeciwnym wypadku liczba regionów dotkniętych ASF będzie konsekwentnie rosła stwarzając coraz większe ryzyko przeniesienia wirusa od dzików do trzody chlewnej. Dziś już wiemy, że zamknięcie dotkniętej ASF populacji dzików niestety nie prowadzi do śmierci wszystkich osobników, co mogłoby skutkować wygaszeniem lokalnej epizootii choroby. Aczkolwiek dane pokazują że duże natężenie wzrostu liczby przypadków ASF wśród dzików stwierdza się na danym obszarze w okresie pierwszych 6 miesięcy, a po około 30 miesiącach liczba przypadków wyraźnie spada, by po około 5 latach znaleźć się na bardzo niskim poziomie, jednak nie znikła całkowicie.

Warto jeszcze wspomnieć o perspektywie ograniczenia szerzenia się ASF wśród dzików na drodze szczepień. W opinii ekspertów szanse na tego typu rozwiązanie nie powinny być brane pod uwagę w perspektywie najbliższych 10 lat. Mimo tego, że znane są spektakularne dokonania badaczy z USA, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii czy Chin jednak nie można na obecnym etapie mówić o opracowaniu w pełni skutecznej szczepionki przeciwko ASF, która spełniałaby wszystkie założenia, w tym wdrożenie strategii DIVA, czyli możliwości odróżnienia osobników zakażonych od zaszczepionych. A główną przyczyną niepowodzeń w tym zakresie jest niezwykle złożona budowa molekularna wirusa ASF.



Artykuł sfinansowano z Funduszu Promocji Mięsa Wieprzowego w ramach zadania Szkolenia dla małych i średnich gospodarstw województwa łódzkiego w zakresie zapobiegania rozprzestrzeniania ASF.

www.innowatorzywsi.pl